

## Pobożna babka Jezusa

### Pan John Behner

*Pan John Behner dołączył do rodziny Sai w 1979 roku i od tego czasu służy w ruchu Sai, pełniąc różne role, m.in. nauczyciela Edukacji Sathya Sai, przewodniczącego Centrum, przewodniczącego Rady Centralnej i przewodniczącego strefy Ameryki Łacińskiej od 1995 roku, by wymienić tylko kilka.*

*Pan John Behner był nie tylko biznesmenem, który odniósł sukces jako właściciel pierwszej firmy produkującej mrożonki w Ameryce Środkowej, lecz także przez 20 lat pracował na stanowisku dyrektora generalnego w międzynarodowej firmie z branży spożywczej. Odkąd w 2005 roku przeszedł na emeryturę, pracuje przez cały czas dla Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai, sprawując różne role jako m.in. współprzewodniczący Komitetu Pomocy Ofiarom Klęsk Żywiotowych, działającego przy Światowej Fundacji Sri Sathya Sai (Sri Sathya Sai World Foundation) od 2013 roku i zastępca sekretarza Rady Prasanthi. Od 1989 roku Pan John Behner jest przewodniczącym Fundacji Sai w Republice Salwadoru. Otrzymał wyjątkowe błogosławieństwo, ponieważ od 13 lat jest koordynatorem przygotowań do świąt Bożego Narodzenia w Prasanthi Nilajam.*

*W tym artykule pan John Behner przedstawia nam mało znaną historię o świętym życiu Anny, babki Jezusa.*

Anna, babka Jezusa, to niezwykła postać, mało znana w świecie chrześcijańskim. Miała trzy córki imieniem Maria. Niewiele wiadomo o jej zdolnościach uzdrawiających, lecz pobierała nauki w świątyni w Jerozolimie, podobnie jak Maria, matka Jezusa.

Ojcem Anny był Stolan, skryba, który przetłumaczył święte pisma na język aramejski i uczył ludzi historii narodu żydowskiego.

### **Święte dzieciństwo Anny**

Matka Anny, Emerencjana, była spokrewniona z królem Dawidem i z jego synem, królem Salomonem. Tak więc Jezus miał zostać królem Żydów, a jego narodziny przepowiedziano osiem wieków wcześniej. Laskę Mojżesza zrobioną z drzewa oliwnego przekazywano każdemu królowi i zapamiętano ją jako laskę Jezusa. Znajduje się ona w świątyni Aish-Muquam w Kaszmirze, w pobliżu grobu Mojżesza i grobu Jezusa w Rozabal.

Anna wyrosła na piękną kobietę. Kształciła się w jerozolimskiej świątyni od piątego do piętnastego roku życia razem z innymi młodymi dziewczętami z klasy zamożnej. W tym

środowisku spodziewano się, że córki będą wybrankami jako świadkowie narodzin zapowiadanego króla żydowskiego.

Jednak Anna miała inne plany, ponieważ nie chciała wychodzić za mąż, pragnęła natomiast zostać uzdrowicielką. Miała kilka doświadczeń uzdrowienia chorych przez dotyk. Ojciec postanowił, że Anna wróci do domu w Nazarecie, a później zezwolił jej wraz z matką odwiedzić społeczność Esseńczyków na górze Karmel. Kobiety poznały tam trzech mnichów, którzy przepowiadali przyszłość. Powiedzieli oni Emerencjanie, że jest ona drzewem, z którego wyrasta mocna gałąź z pięknym kwiatem. Wyda on owoc sięgający nieba.

Interpretacja była taka, że mocną gałęzią jest Anna, pięknym kwiatem – córka, która się jej urodzi (Maria), a owocem – mesjasz Jezus, długo wyczekiwany król żydowski. Wówczas Anna zmieniła zdanie i zgodziła się wyjść za mąż.

### **Bóg aranżuje małżeństwo Anny**

Ojciec Anny rozesłał wiadomość, że córka chce wyjść za mąż. Kandydaci z dynastii królewskiej mieli stawić się przed nim w Nazarecie ze świeżo ściętą gałązką akacji. Przybyło sześciu pretendentów i opowiedziało o swoich umiejętnościach. Każdy z nich zostawił zieloną gałązkę akacji, lecz ani jedna nie wypuściła pędów po dwóch tygodniach.

Uznano, że może lepiej będzie poszukać kogoś starszego lub mieszkającego poza Judeę. Wtedy pojawił się młody i bogaty pasterz. Nazywał się Joachim i pochodził z rodu Dawida, z plemienia Lewiego. Był młody i miał szerokie ramiona. Zostawił gałązkę akacji, która, o dziwo, po dwóch tygodniach wypuściła pędy.

W ten sposób zaaranżowano małżeństwo Anny z Joachimem. Po 19 latach małżonkowie wciąż nie mieli dziecka. Anna i jej mąż stali się wyrzutkami, a ich ofiary składane w świątyni w Jerozolimie były odrzucane.

### **Święte narodziny Marii**

We śnie Annę odwiedził Archanioł Gabriel. Powiedział jej, że jest ziarnem pszenicy, które tyle lat czekało na zasiew, ale teraz znajdzie się w żyznej glebie i wykiełkuje z niego magiczne nasiono. Anioł rzekł: „Zdobyłaś łaskę Boga. Ciesz się, że wyłoni się z ciebie źródło jego istoty, która obdarzy ludzi dobrodziejstwami przez niezliczone wieki”. W ciągu roku Anna urodziła córeczkę imieniem Maria. Dziewczynka była piękna i mądra. Pobierała nauki od matki, która spędziła 10 lat w świątyni.

Anna mówiła kilkoma językami, znała prawo i proroków. Była przekonana, że Maria została poczęta z miłości duchowej, a nie ze związku fizycznego. Dlatego złożyła obietnicę, że odda ją do świątyni Esseńczyków, gdy dziewczynka skończy 3 lata. Chociaż Maria była młodsza od innych dziewcząt, rozpoczęła naukę. Wykazywała głębokie zrozumienie duchowości, którego nauczyła ją matka Anna.

Gdy Maria poszła do szkoły w świątyni Esseńczyków, umarł jej ojciec Joachim. Rok później Anna poślubiła jego brata – Kleofasa. Był on zamożnym właścicielem sklepu, któremu kilka

lat wcześniej zmarła żona. Anna miała już ponad 40 lat, ale znowu zaszła w ciążę i urodziła córeczkę, której także dała na imię Maria. Dziewczynka zachorowała i zmarła w wieku 2 lat.

Minęło 9 lat, odkąd pierwsza Maria przekroczyła próg świątyni Esseńczyków. Szybko zdobywała wiedzę, a gdy miała 12 lat przeniesiono ją do świątyni w Jerozolimie, aby ukończyła naukę. W wieku 15 lat opuściła świątynię i wróciła do domu Anny w Jerozolimie. Podobnie jak jej matka, Maria nie chciała wychodzić za mąż.

### **Bóg przyprowadza Józefa do Marii, aby sam mógł przyjść na ziemię**

Anna i Kleofas starali się uświadomić Marii jej przeznaczenie, że zostanie matką oczekiwanego mesjasza, ale nie była o tym przekonana. Pewnego razu Marii ukazał się Archanioł Gabriel i oznajmił jej, że wkrótce wyjdzie za mąż, lecz pozostanie dziewicą, a jej pierworodny syn będzie niepokalanym poczęciem. Kleofas udał się na górę Karmel, gdzie esseńscy mnisi powiedzieli mu, że ojciec dziecka będzie nazywał się Józef.

Zatem od razu rozpoczęły się poszukiwania mężczyzny imieniem Józef, który chciałby ożenić się z Marią, ale z nią nie współżyć. Gdy wreszcie go odnaleziono, był w takim wieku, że mógłby być ojcem Marii, ale chciał ją poślubić. Mówi się, że Maria była już w ciąży. Gdy Józef dowiedział się o tym, chciał zrezygnować z małżeństwa, lecz ukazał się mu Archanioł Gabriel i wtajemniczył go w boski plan oraz powiedział o tym, że dziecko otrzyma imię Jezus. Józef okazał skruchę i poprosił Boga o przebaczenie.

Ślub Marii i Józefa odbył się w świątyni. Zanim Jezus przyszedł na świat, gubernator zarządził spis ludności, więc Maria i Józef musieli udać się do Betlejem, aby wypełnić nakaz. Kleofas dał im osły i wyruszyli w drogę, chociaż Maria była już w zaawansowanej ciąży. Dwa tygodnie później Anna i Kleofas otrzymali wiadomość o narodzinach dzieciątka Jezus w Betlejem, co przed ośmioletni laty przewidywał prorok Micheasz. W Betlejem urodził się także pasterz, późniejszy król Dawid.

Anna miała teraz 50 lat i niecierpliwie oczekiwała powrotu Marii i Józefa razem z wnukiem. Zanim to nastąpiło, do króla Heroda przyszedli mędrcy i powiedzieli mu o narodzinach Jezusa. Herod udawał, że chce odwiedzić dziecko, ale w istocie bał się przepowiedni, że Jezus zostanie królem żydowskim. Dlatego kazał zamordować wszystkie niemowlęta płci męskiej, które nie ukończyły jeszcze 2 lat. Zaprosił więc wszystkich rodziców z synami do świątyni w Jerozolimie i zamiast zgodnie z obietnicą ich wynagrodzić, złożył dzieci w ofierze.

Maria i Józef zostali ostrzeżeni o tym, co wydarzyło się w Jerozolimie i uciekli z Jezusem do Egiptu. Wkrótce zginął Kleofas zabity przez tłum w Jerozolimie, a Anna po raz drugi została wdową. Jednak Kleofas i Joachim mieli młodszego brata. Anna wyszła za niego za mąż w ciągu roku i znowu została matką. Jej trzecia córka również miała na imię Maria.

Salamo, mąż Anny, udał się do cesarza rzymskiego Oktawiana Augusta w imieniu ludu żydowskiego mieszkającego w Judei, z prośbą o zwolnienie z podatków, jakie nałożył na nich Herod, król panujący z nadania Rzymian. W drodze powrotnej z Rzymu, w trakcie przeprawy

przez Morze Śródziemne, statek w czasie sztormu zatonął wraz ze wszystkimi. Tak więc Anna po raz trzeci została wdową.

Maria, Józef i Jezus mogli powrócić z Aleksandrii w Egipcie dopiero 8 lat przed śmiercią króla Heroda. Jezus mieszkał z babką Anną i z matką Marią w Jerozolimie. W ciągu 5. lat Anna mogła wiele nauczyć Jezusa o duszy i życiu.

### **Rozwijaj tjęę i osiągnij jogę – ważne przesłanie Jezusa**

Gdy Jezus skończył 13 lat, po ceremonii bar micwy (inicjacji żydowskiego chłopca, która zobowiązuje go do przestrzeganiem zasad religijnych), opuścił swoją matkę Marię i babkę Annę. Dołączył do karawany wyruszającej do krajów Orientu i Indii.

Śri Sathya Sai Baba potwierdził, że Jezus żył w Indiach. W swojej książce *Conversations with Sai [Rozmowy z Bhagawanem Śri Sathya Sai Babą]* dr John Hislop zapisał słowa Bhagawana: „Jezus zrozumiał, że jest Chrystusem w 25. roku życia. Gdy skończył 16 lat, wyruszył w podróż po Indiach, Tybecie, Iranie i Rosji, która trwała 8 lat. Uważano go za żebraka lub sannjasina”.

Wyjaśniając szczegółowo zasadę, na podstawie której powinniśmy naśladować Jezusa, w dyskursie wygłoszonym w 2002 roku z okazji świąt Bożego Narodzenia, Bhagawan powiedział:

**„Duchowość to nie jest jedynie śpiewanie bhadżanów i odprawianie obrzędów religijnych. Rozwijajcie szlachetne cechy. Zawsze pomagajcie innym i zasłużcie sobie na dobre imię. Jezus poświęcił ciało na krzyżu dla dobra ludzkości. Wy także musicie przygotować się na wielkie poświęcenie. Jeśli porzucicie tjęę (poświęcenie) i pogrążycie się w bhodze (przyjemnościach zmysłów), popadniecie w rogę (chorobę). W rzeczywistości tjęga to prawdziwa joga, a bhoga to roga. Nie bądźcie ofiarą rogi. Rozwijajcie tjęę i osiągnijcie jogę”.**

Wykorzystajmy te święte uroczystości do wzmocnienia siły naszych uczuć, aby w naszych sercach rozwinęła się i narodziła boska świadomość. Podążajmy od etapu, na którym jesteśmy posłańcami Boga do etapu, na którym stajemy się synami bożymi, a na końcu pozbadźmy się każdej cząstki siebie, która oddziela nas od Boga.

Dziękujemy i pełne miłości Sai Ram  
*Zespół Radia Sai*

Tłum. Dawid Koziół (is)  
grudzień 2020

Źródło: „Heart to Heart”, vol. 17, issue 12, December 2019

[https://media.radiosai.org/journals/vol\\_17/01DEC19/The-Pious-Grandmother-of-Jesus-Mr-John-Behner.htm](https://media.radiosai.org/journals/vol_17/01DEC19/The-Pious-Grandmother-of-Jesus-Mr-John-Behner.htm)

23.12.2020